

## Marian Batko: świecki święty

Autor tekstu: **Adam Rajski**

W sierpniu 1941 roku więzień Oświęcimia, polski franciszkanin Maksymilian Kolbe, złożył ofiarę swego życia wyrażając wolę śmierci za współwięźnia Stanisława Gajownicza. Czyn ten rozślawiony został na całym świecie poprzez literaturę, obrazy święte, filmy; pod wezwaniem Maksymiliana Kolbego są dziś kościoły i kaplice, jego imieniem nazywa się ulice i szkoły...

Mało kto wie, że Kolbe nie był w tym heroicznym geście pierwszy, że niejako skopiował ofiarę nauczyciela Mariana Batko. Trzy miesiące wcześniej - w kwietniu 1941 roku, w tym samym oświęcimskim obozie koncentracyjnym, na tym samym placu apelowym, Marian Batko wystąpił z szeregu i oświadczył gestapowcowi o nazwisku Frisch, że gotów jest oddać życie za wskazanego szpicrutą nastolatka Mietka Pronobisa...

I tak się stało. Chłopiec ocalał, a do celi śmierci bloku nr 2 trafił nauczyciel z Chorzowa Marian Batko.

Przed laty na łamach „Dziennika Bałtyckiego” przypomniał jego postać Feliks Budzisz. Potem zaczęto nagłaśniać podobny czyn Maksymiliana Kolbego i Kościół katolicki pamięć o heroizmie śląskiego nauczyciela uznał widać za zbyt „konkurencyjną”, a jak wiadomo Kościół żadnej konkurencji nie znosi.

Tamtą „wybiórkę” zapamiętało wielu więźniów, którym udało się przeżyć Oświęcim. Jeden z nich, Roman Organiściak, pisze: „Z szeregów wystąpił wtedy z własnej woli Marian Batko, zwracając się z prośbą do komendanta, aby zwolnił z wybiórki Mieczysława Pronobisa, a on pójdzie w jego miejsce na głodową śmierć. Fritsch wyraził zgodę na tę zmianę. Życie za życie — rachunek musi się zgadzać. Był to heroiczny i niezwykle czyn człowieka, który wystąpił - jak nakazywała komenda: cztery kroki do przodu — i ofiarował swoje istnienie za życie innego młodego więźnia”.

Marian Batko, więzień nr 11795, przeżył w celi śmierci cztery dni pełne cierpienia i męczarni. Tyle schorowany i wycieńczony organizm wytrzymał.



Wieść o bohaterskim czynie Mariana Batki obiegła obóz i wyszła za druty. Przekazali ją nieliczni szczęśliwcy, którym udało się wydostać z obozu. Ich wstrząsające relacje zawarła w broszurze wydanej w czerwcu 1942 roku pt. „Oświęcim. Pamiętnik więźnia” Halina Krahelska, powieściopisarka i publicystka, więziona od 1944 r. i zmarła 19 kwietnia 1945 r. w Ravensbrück.

Marian Batko pochodził z niezamożnej rodziny w Mielcu, gdzie ukończył gimnazjum. Potem studiował na Wydziale Filozoficznym UJ, który ukończył w roku 1925 otrzymując dyplom nauczyciela szkół średnich. Pracował w wielu śląskich szkołach — aż do wybuchu wojny, która zastała go w Chorzowie. Przeniósł się do Krakowa, bowiem — jako znany nauczyciel — na Śląsku narażony był na hitlerowskie represje. Był bowiem na liście nauczycieli skazanych na rozstrzelanie.

W Krakowie Marian Batko brał udział w tajnym nauczaniu. 30 stycznia 1941 r. wyszedł z domu z teczką, w której były podręczniki fizyki i matematyki i już nie wrócił. Został aresztowany w

nieznanych okolicznościach i osadzony w więzieniu na Montelupich, a następnie w początkach kwietnia wywieziony do Oświęcimia. Zginął głodową śmiercią 27 kwietnia w trzy miesiące po aresztowaniu. Jego matka otrzymała zawiadomienie, że syn zmarł na atak serca. Przed laty w jednej z sal Muzeum Oświęcimskiego wmurowano tablicę z napisem: „Marian Batko —

nauczyciel, 25 marca 1901 — 27 kwietnia 1941. Zginął śmiercią męczeńską w obozie oświęcimskim, oddając życie w zamian za życie 16-letniego chłopca".

Jak wiadomo monopol na heroizm i poświęcenie mają obecnie tylko katolicy święci. Bohaterski gest Maksymiliana Kolbego wykonany na tym samym placu apelowym oświęcimskiej kaźni trzy miesiące po męczeńskiej śmierci Mariana Batko — usunął w cień pamięć bohaterskiego nauczyciela ze Śląska.

Zobacz także te strony:

[O. Kolbe - święty antysemita](#)

**[Adam Rajski](#)**

Publicysta

[Pokaż inne teksty autora](#)

(Publikacja: 01-11-2004)

[Oryginał.](#) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,3733>)

Contents Copyright © 2000-2008 by Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2008 Michał Przech

Autorem tej witryny jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Właścicielem witryny są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tej witryny i jakiegokolwiek ich części.

Wszystkie strony tego serwisu, wliczając w to strukturę podkatalogów, skrypty JavaScript oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tej witryny oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tej witryny i nie korzystać z jej zasobów.

Informacje zawarte na tej witrynie przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów serwisu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na witrynie. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych serwisu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do [redakcja@racjonalista.pl](mailto:redakcja@racjonalista.pl)